

# PAWEŁ DOMAGAŁA, Po co ten krzyk

Jesień przyszła tak spokojnie jak nigdy  
nie zauważył nikt, nikt  
Bo pod koniec lata miał być koniec świata  
Ale nie stało się nic  
Po co ten krzyk  
Po co ten krzyk  
Nie stało się nic  
Nic  
Nie stało się nic

Ja gdzieś w styczniu straciłem nadzieję  
Nie zauważył nikt  
To nic  
Takich strat w statystykach nie umieszcza świat

Po co ten krzyk  
Po co ten krzyk  
Na co ten krzyk  
Nie stało się nic  
Po co ten krzyk  
I o co ten krzyk  
Nie stało się nic  
Po co ten krzyk  
Po co ten krzyk  
Nie stało się nic

Wyjdę wcześniej, nie chcę psuć zabawy  
Nie zauważy nikt, że mnie nie ma  
Tak się dobrze bawicie  
Tak sobie palicie  
Jak to łatwo tak zmieniać świat  
Nie mówię już nic  
Po co ten

Po co ten krzyk  
O co ten krzyk  
Na co ten krzyk  
Nie mówię już nic  
Po co ten krzyk  
I o co ten krzyk  
Nie stało się nic  
Po co ten krzyk  
O co ten krzyk  
Nie stało się nic

I nagle światła brak  
Jedyne to twych oczu blask  
Ale nie chcesz na mnie patrzeć  
Już nie lubisz przy mnie być  
Ja nie powiem co mnie boli  
No  
No bo po co ten krzyk

Po co ten krzyk  
O co ten krzyk  
Na co ten krzyk  
Nie mówię już nic  
Po co ten krzyk  
I o co ten krzyk  
Nie stało się nic  
Po co ten krzyk  
O co ten krzyk  
Nie stało się nic